



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

Ławnik SN Arkadiusz Sopata

Protokolant starszy inspektor sądowy Marta Brzezińska

przy udziale prokuratora K. Z. - Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego

w sprawie obwinionego X.Y. - prokuratora Prokuratury Rejonowej we W.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na rozprawie w dniu 25 września 2024 r.

odwołania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego wniesionego na niekorzyść

od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 19 kwietnia 2021 r., sygn. akt [...]

I. zmienia zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że w pkt I pomija ustalenie, iż przypisane obwinionemu przewinienie dyscyplinarne stanowi wypadek mniejszej wagi określony w art. 142 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze i na podstawie art. 142 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze wymierza obwinionemu X.Y. karę dyscyplinarną upomnienia;

II. w pozostałej części zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy;

III. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciąża Skarb Państwa.

Marek Motuk Wiesław Kozielowicz Arkadiusz Sopata

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego wnioskiem z dnia 2 września 2019 r. wystąpił do Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko X.Y. – prokuratorowi Prokuratury Rejonowej we W. Wnioskiem tym zarzucono mu popełnienie czynów polegających na tym, że:

1. w okresie od 23 maja 2017 r. do 26 września 2018 r. we W., jako prokurator Prokuratury Rejonowej we W. pełniący funkcję Zastępcy Prokuratora Rejonowego we W., dopuścił się oczywistej i rażącej obrazę przepisów prawa w postępowaniu o sygn. akt [...] Prokuratury Rejonowej we W., to jest art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 22 § 1 k.p.k. i art. 326 § 2 k.p.k. polegającej na nieuzasadnionej zwłoce w wydaniu postanowienia o podjęciu zawieszonego dochodzenia, pomimo ustania przeszkody uniemożliwiającej prowadzenie postępowania, tj. o przewinienie dyscyplinarne kwalifikowane z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze;
2. w okresie od 14 marca 2017 r. do 20 kwietnia 2018 r. we W., jako prokurator Prokuratury Rejonowej we W., pełniący funkcję Zastępcy Prokuratora Rejonowego we W., dopuścił się oczywistej i rażącej obrazę przepisów prawa w postępowaniu o sygn. akt [...] Prokuratury Rejonowej we W., to jest art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., art. 305 § 1 i 4 k.p.k., art. 326 § 2 k.p.k., art. 297 § 1 pkt 1 i 4 k.p.k., art. 305 § 1 i 4 k.p.k., art. 326 § 2 k.p.k., art. 297 § 1 pkt 1 i 4 k.p.k., art. 148a § 1 k.p.k., art. 49 § 1 k.p.k. i art. 310 § 2 k.p.k., polegającej na prowadzeniu śledztwa w sposób przewlekły, niepodejmowaniu żadnych czynności procesowych w okresach od 14 marca 2017 r. do 6 października 2017 r. i od 9 listopada 2017 r. do 20 kwietnia 2018 r., niewykonaniu najistotniejszych czynności związanych z przesłuchaniem zawiadamiającego i matki małoletnich pokrzywdzonych, nieprawidłowym

uznaniu za pokrzywdzonego jednego z rodziców zamiast małoletnich, załączeniu do akt sprawy załączników do protokołów z danymi adresowymi świadków, a także prowadzeniu śledztwa bez przedłużenia okresu jego trwania przez okres ponad roku, tj. o przewinienie dyscyplinarne kwalifikowane z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze;

3. w okresie od 6 października 2016 r. do 1 maja 2017 r., od 1 września 2017 r. do 1 stycznia 2018 r. oraz od 16 stycznia 2018 r. do 3 października 2018 r. we W., jako prokurator Prokuratury Rejonowej we W., pełniący funkcję Zastępcy Prokuratora Rejonowego we W., dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa w postępowaniu o sygn. akt [...] Prokuratury Rejonowej we W., to jest art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. i art. 326 § 2 k.p.k., polegającej na przewlekłości postępowania i niepodejmowaniu żadnych czynności procesowych, tj. o przewinienie dyscyplinarne kwalifikowane z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze.

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym orzeczeniem z dnia 19 kwietnia 2021 r., sygn. akt [...], w ramach czynu zarzuconego we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej w pkt 2 obwinionego X.Y. – prokuratora Prokuratury Rejonowej we W. – uznał za winnego tego, że w okresie od 14 marca 2017 r. do 20 kwietnia 2018 r. we W., jako prokurator Prokuratury Rejonowej we W. pełniący funkcję Zastępcy Prokuratora Rejonowego we W., dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa w ramach procedowania w postępowaniu o sygn. akt [...] Prokuratury Rejonowej we W., tj. przepisów art. 49 § 1 k.p.k., art. 305 § 4 k.p.k. i art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k. w ten sposób, że nieprawidłowo uznał za pokrzywdzonego wyłącznie zawiadamiającego o przestępstwie zamiast również jego małoletnich dzieci, a także przepisów art. 148a § 1 k.p.k. i art. 326 § 2 k.p.k., w ten sposób, że dopuścił do załączenia do akt sprawy załączników do protokołów przesłuchania świadków z ich danymi adresowymi oraz nie zarządził ich usunięcia, tj. przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w przepisie art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2019 r. poz. 740) i za to na podstawie art. 137 § 1 powołanej ustawy w zw. z przepisem art. 14

ustawy z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2020 r. poz. 190 ze zm.) skazał go, a na podstawie art. 142 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze w zw. z art. 14 ustawy z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw – ustalając, iż jego przewinienie stanowi wypadek mniejszej wagi – odstąpił od wymierzenia kary. W pozostałym zakresie uniewinnił X.Y. od zarzucanych mu czynów.

Odwołaniem z dnia 10 grudnia 2021 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego zaskarżył je w całości na niekorzyść obwinionego prokuratora. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że obwiniony nie dopuścił się czynów opisanych w pkt 1 i 3 wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, mimo że dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności są wystarczające do uznania za udowodniony fakt popełnienia przez obwinionego zarzucanych mu trzech przewinień dyscyplinarnych w postaci oczywistej i rażącej obrazę przepisów prawa w ramach procedowania w postępowaniach o sygn. [...], [...], [...] Prokuratury Rejonowej we W.;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez ocenę, że elementy podmiotowe i przedmiotowe dotyczące osoby obwinionego oraz przypisanego mu przewinienia opisanego w pkt I orzeczenia pozwalały na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa instytucji odstąpienia od wymierzenia kary w wyniku przyjęcia, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi.

Na podstawie tak skonstruowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę orzeczenia poprzez uznanie obwinionego X.Y. za winnego czynów opisanych we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej w pkt 1, 2, 3, tj. przewinień dyscyplinarnych kwalifikowanych każdorazowo z art. 137 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r.

– Prawo o prokuraturze i za to na podstawie art. 142 § 1 pkt 2 powołanej ustawy wymierzenie za każdy z deliktów dyscyplinarnych kary dyscyplinarnej nagany, oraz na podstawie art. 170 § 1 powołanej ustawy wymierzenie kary łącznej nagany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesione w sprawie odwołanie jest zasadne w części, w jakiej skarżący podnosi zarzut błędnych ustaleń faktycznych, które doprowadziły do zakwalifikowania przez Sąd I instancji popełnionego przewinienia dyscyplinarnego za przypadek mniejszej wagi, a w konsekwencji do zastosowania wobec niego instytucji odstąpienia od wymierzenia kary dyscyplinarnej (zarzut oznaczony wyżej jako pkt 2 odwołania). Należy przypomnieć, że jako przewinienie dyscyplinarne z art. 137 § 1 pkt 1 u.p.p., a więc jako oczywista i rażąca obraza przepisów prawa, zostały uznane działania i zaniechania prokuratora X.Y. w postępowaniu prowadzonym w Prokuraturze Rejonowej we W. w sprawie o sygn. akt [...].

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych „przyjęcie wypadku (przypadku) mniejszej wagi jest rozstrzygnięciem, które nie może być związane ani uzależnione od osobowości obwinionego, jego opinii, zachowania się przed i po popełnieniu czynu, a także innych okoliczności mających wpływ na wymiar kary, lecz leżących poza czynem” (wyrok Sądu Najwyższego-Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 stycznia 2010 r. sygn. akt SNO 97/09; podobnie wyroki Sądu Najwyższego-Sądu Dyscyplinarnego: z dnia 18 września 2002 r. sygn. akt SNO 24/02, z dnia 24 czerwca 2003 r. sygn. akt SNO 34/03 oraz z dnia 8 października 2008 r. sygn. akt SNO 75/08). Jakkolwiek Sąd I instancji zaprezentowaną wyżej linię orzeczniczą dostrzegł – na co wskazują jego rozważania zawarte na stronie 20 uzasadnienia – i rozważył okoliczności związane zarówno ze stroną przedmiotową i podmiotową czynu zarzucanego obwinionemu, to jednak nadał nadmierne znaczenie okolicznościom umniejszającym winę sprawcy takim jak natłok obowiązków służbowych obciążających obwinionego, wynikający z podziału czynności służbowych w Prokuraturze Rejonowej we W. czy też bardzo trudna sytuacja kadrowa tej jednostki organizacyjnej prokuratury. Godzi

się zauważyć, że zastosowanie instytucji przypadku mniejszej wagi wymaga wyważenia elementów przedmiotowo-podmiotowych czynu i dopiero przewaga okoliczności łagodzących, może uzasadniać uznanie czynu za przypadek mniejszej wagi.

Nie można jednak było uznać, aby w niniejszej sprawie okoliczności łagodzące związane z oceną działań podejmowanych przez obwinionego w ramach postępowania prowadzonego w sprawie o sygn. akt [...] przeważały.

Wskazane postępowanie zostało zainicjowane w dniu 16 stycznia 2017 r. przez A. S. złożeniem w Komisariacie Policji [...] w P. zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na szkodę jego małoletnich dzieci G. S. i Z. S. Sprawę tę początkowo nadzorowała Prokuratura Rejonowa [...] w P. (sygn. akt [...]), jednak decyzją Zastępcy Prokuratora Okręgowego w P. z dnia 7 marca 2017 r. sprawa ta została przekazana do dalszego prowadzenia Prokuraturze Rejonowej we W. (decyzja ta wraz z kopią pisemnego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wpłynęła do Prokuratury Rejonowej we W. w dniu 14 marca 2017 r.). Wskazana sprawa obejmowała dwa wątki:

1. pozbawienie wolności we W. 2016 r. małoletnich G. S. i Z. S. oraz kierowanie wobec nich gróźb karalnych,
2. przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego Komisariatu Policji [...] w P. polegające na nierzetelnym wykonywaniu czynności służbowych w sprawie o sygn. akt [...].

W dniu 14 marca 2017 r. sprawa ta została przekazana do referatu prokuratora X.Y., który postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2017 r. wszczął w tej sprawie śledztwo, a następnie postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2018 r. śledztwo to umorzył.

W ramach prowadzonego śledztwa prokurator X.Y. nieprawidłowo ustalił krąg osób pokrzywdzonych, bezzasadnie nie przyznając tego statusu małoletnim G. S. i Z. S., wskutek czego w sposób oczywisty i rażący uchybił treści art. 49 § 1 k.p.k., stanowiącego, że pokrzywdzonym jest osoba fizyczna, której dobro prawne zostało

bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Już choćby w świetle treści zawiadomienia o przestępstwie dokonanego przez A. S., konieczność uznania jego małoletnich dzieci za pokrzywdzonych nie powinna budzić najmniejszych nawet wątpliwości, bowiem zgodnie ze stanowiskiem zawiadamiającego miały być one adresatami gróźb karalnych i osobami, których bezprawnie pozbawiono wolności.

W realiach tej sprawy doszło również do oczywistej obrazy art. 305 § 4 k.p.k., który obliguje organ procesowy do zawiadomienia o wszczęciu śledztwa oraz o umorzeniu śledztwa ujawnionego pokrzywdzonego, z pouczeniem o przysługujących mu uprawnieniach. Postanowienie o wszczęciu śledztwa nie zostało nikomu doręczone, zaś postanowienie o umorzeniu nie zostało doręczone małoletnim pokrzywdzonym – w sprawie nie ustanowiono kuratora do reprezentacji ich interesów procesowych. Doszło do naruszenia art. 297 § 1 pkt 4 k.p.k. nakazującego organowi procesowemu ustalenie kręgu osób pokrzywdzonych.

Wskazane wyżej uchybienia, oprócz tego, że w sposób oczywisty naruszały wymienione unormowania k.p.k., to naruszenia te miały charakter rażący. Pozbawienie pokrzywdzonych prawa do reprezentacji ich interesów procesowych na każdym etapie prowadzonego postępowania może wypaczyć jego wynik. Rację ma przy tym autor odwołania wskazując na pewną niekonsekwencję w stanowisku Sądu I instancji, który brak rażącego charakteru uchybienia upatruje w tym, że ostatecznie prowadzone postępowanie nie wykazało, aby chronione prawem dobra małoletnich zostały rzeczywiście naruszone. Skoro małoletni pozbawieni możliwości reprezentowania ich interesów procesowych przez kuratora nie mogli wpływać na przebieg śledztwa, a nawet inicjować pewnych czynności procesowych, to nie można antycypować, aby w przypadku ich aktywnej roli w tym postępowaniu ostateczny wynik sprawy był tożsamy z zaistniałym w sprawie. Należy też zgodzić się z odwołującym co do tego, że brak zawiadomienia pokrzywdzonego A. S. o wszczęciu śledztwa trudno ocenić inaczej, jak wyraz przemyślanego działania prokuratora, co godziło w dobro uczestnika tego postępowania.

Wymaga przy tym pokreślenia, że działania i zaniechania prokuratora będącego organem postępowania przygotowawczego, których skutkiem jest pozbawienie strony tego postępowania prawa do czynnego udziału w tym postępowaniu, ma charakter rażący, niezależnie od tego, jakim ostatecznie wynikiem postępowanie to zostanie zakończone.

Kolejnym naruszeniem dokonany przez prokuratora X.Y. było nieprawidłowe pozostawienie w aktach sprawy załączników zawierających dane adresowe świadków. Stosownie do treści art. 148a k.p.k. w protokole nie zamieszcza się danych dotyczących miejsca zamieszkania i miejsca pracy, a także numeru telefonu, telefaksu ani adresu poczty elektronicznej pokrzywdzonych i świadków uczestniczących w czynności. Dane te niezamieszczone w protokole zamieszcza się w załączniku do protokołu, który przechowuje się w załączniku adresowym do akt sprawy, do wiadomości organu prowadzącego postępowanie. Treść tego przepisu nie pozostawia żadnych wątpliwości, zatem jego naruszenie ma charakter oczywisty. Jest ono również rażące, ponieważ ujawnienie tego typu informacji stronom postępowania, może pociągać za sobą negatywne konsekwencje dla tych osób, tak w sferze życia prywatnego jak i zawodowego. Należy bowiem dostrzec, że w sprawach, których podłożem są relacje rodzinne – tak jak miało to miejsce w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową we W. o sygn. akt [...] – nagromadzenie negatywnych emocji i wzajemnych animozji między uczestnikami takiego postępowania może prowadzić do podejmowania działań mających za wszelką cenę wykazać swoje racje lub brak racji leżących po stronie przeciwnej. Może to też prowadzić do wysuwania nieuzasadnionych oskarżeń pod adresem świadków oraz podejmowania działań noszących znamiona szyskany. W tym kontekście wejście w posiadanie przez stronę niezadowoloną z treści ostatecznego rozstrzygnięcia danych adresowych świadków, może nieść ze sobą szereg zagrożeń, z których zagrożenie występowania przez taką osobę z roszczeniami na drogę postępowania sądowego, jest tylko przykładem jednej z wielu możliwości okazywania niezadowolenia za złożenie przez świadka zeznania o określonej treści. Okoliczność, że tego typu działania nie wystąpiły, nie wyklucza możliwości wystąpienia ich w przyszłości, bowiem stronie przysługuje prawo dostępu do akt sprawy nawet po jej prawomocnym zakończeniu. Tym samym pozostawienie

danych adresowych w aktach głównych należy ocenić jako rażące uchybienie treści art. 148a § 1 k.p.k., zwłaszcza, że nie zostało ono wyeliminowane do dnia przekazania akt sprawy do sądu dyscyplinarnego. Tym samym doszło też do rażącego naruszenia przez obwinionego prokuratora X.Y. art. 326 § 2 k.p.k., który to przepis obligował go, jako osobę wykonującą obowiązki organu procesowego, do czuwania nad prawidłowym przebiegiem całego prowadzonego przez siebie postępowania. Obowiązku tego nie wykonywał.

Przywołane powyżej okoliczności wskazują, że prokurator X.Y. prowadząc postępowanie o sygn. akt [...], uchybił przepisom art. 49 § 1 k.p.k., art. 305 § 4 k.p.k., art. 297 § 1 pkt 4 k.p.k., art. 148a § 1 k.p.k., art. 326 § 2 k.p.k., które to uchybienia mają charakter kardynalny, a przy tym oczywisty i rażący. Okoliczność ta ma kluczowe znaczenie dla ustalenia, że przewinienia dyscyplinarnego zarzuconego obwinionemu nie można kwalifikować jako przypadku mniejszej wagi. Z drugiej strony okoliczności związane z trudną sytuacją kadrową i bardzo dużym obciążeniem pracą w jednostce organizacyjnej prokuratury, w której w okresie objętym zarzutami służbę prokuratorską pełnił X.Y. – jakkolwiek obiektywnie zaistniały – nie powodują zminimalizowania stopnia jego winy aż do takiego poziomu, aby całościowa ocena okoliczności przedmiotowo-podmiotowych czynu doprowadziła do konieczności uznania popełnionego przewinienia za przypadek mniejszej wagi. Godzi się przy tym zauważyć, że w praktyce rezultatem niewłaściwej organizacji pracy wywołanej niedoborami kadrowymi i dużą liczbą spraw do załatwienia mogą być uchybienia, których istota sprowadza się do naruszenia prawa strony do uzyskania rozstrzygnięcia sprawy w określonym terminie. Uchybienia, których dopuścił się prokurator X.Y. i za które został on skazany przez Sąd I instancji mają zgoła odmienny charakter – polegają one nie tyle na przewlekłym prowadzeniu określonych postępowań, ile na prowadzeniu jednego tylko postępowania z rażącym niedbalstwem oraz dopuszczeniu się w jego ramach uchybień przepisom postępowania, których treść jest oczywista, a skutki takiego naruszenia przepisów – rażące. Charakter tych naruszeń wskazuje przy tym, że ich zaistnienie nie jest w przeważającej mierze determinowane czynnikami związanymi ze zbyt dużym obciążeniem pracą.

W tej sytuacji zasadne było odstąpienie od przyjętej przez Sąd I instancji kwalifikacji przewinienia dyscyplinarnego popełnionego przez obwinionego prokuratora X.Y. jako przypadku mniejszej wagi.

Z kolei zarzut z pkt 1 odwołania okazał się chybiony.

Podstawę faktyczną tego zarzutu tworzą okoliczności, takie jak:

1. nieuzasadniona zwłoka w wydaniu postanowienia o podjęciu zawieszonego dochodzenia w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową we W. pod sygn. akt [...], pomimo ustania przeszkody uniemożliwiającej prowadzenie tego postępowania,
2. prowadzenie śledztwa w sprawie o sygn. akt [...] w sposób przewlekły (któremu towarzyszyło okresowe niepodejmowanie jakichkolwiek czynności procesowych), niewykonanie w tym postępowaniu najistotniejszych czynności takich jak przesłuchanie zawiadamiającego i matki małoletnich pokrzywdzonych oraz prowadzenie śledztwa bez przedłużenia okresu jego trwania przez ponad rok,
3. dopuszczenie do przewlekłości w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową we W. w sprawie o sygn. akt [...] przez niepodejmowanie żadnych czynności procesowych.

Sąd I instancji zasadnie uznał za udowodniony fakt dopuszczenia się przez prokuratora X.Y. wymienionych wyżej naruszeń. Należy jednak przypomnieć, że z brzmienia art. 137 § 1 pkt 1 u.p.p. wynika, że naruszenie przepisów prawa przy jego stosowaniu stanowi przewinienie służbowe tylko wtedy, gdy jest jednocześnie oczywiste i rażące. Brak choćby jednej z tych cech powoduje, że czyn nie stanowi przewinienia, za które prokurator odpowiada dyscyplinarnie. W okolicznościach konkretnego przypadku należy zatem dokonywać oceny, czy wykonywanie poszczególnych czynności śledztwa w terminach lub niewykonywanie niektórych z nich w ogóle było spowodowane wyłącznie okolicznościami zależnymi od woli prokuratora prowadzącego dane śledztwo, czy też zwłoka lub zaniechanie

wykonywania pewnych czynności wynikały z okoliczności o charakterze zewnętrznym, niezależnych od śledczego.

Należy też przypomnieć, że czyn stanowiący przewinienie służbowe musi być zawiniony (por. wydany na tle sprawy dyscyplinarnej sędziego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2006 r. sygn. akt SNO 24/06). Winą jest więc wadliwość (zarzucalność) procesu decyzyjnego sprawcy czynu w warunkach możliwości podjęcia decyzji zgodnie z wymaganiami prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2011 r. sygn. akt SNO 55/10).

Przekładając powyższe na okoliczności niniejszej sprawy należy wskazać na ustalenia poczynione w sprawie przez Sąd I instancji, z których wynika, że w okresie objętym zarzutami „Prokuratura Rejonowa we W. borykała się z bardzo ciężką sytuacją kadrową; do dnia 6 lutego 2017 r. faktycznie obsadzone były 4 etaty prokuratorskie (w tym 2 funkcyjne), po tej dacie faktycznie 3 (w tym 2 funkcyjne). O niezwykle trudnej sytuacji kadrowej jednostki Prokurator Rejonowy we W. informował Prokuratora Okręgowego w P. pismami z dnia 17 maja, 6 listopada i 28 grudnia 2017 r., a także w wielu rozmowach. Celem poprawy tej sytuacji Prokurator Okręgowy w P. delegował asesorów i prokuratorów z innych jednostek, przy czym jednostkowe delegacje z zasady nie przekraczały okresu 2 miesięcy i nie pokrywały się ze sobą (najkrótsza trwała 2 tygodnie). Delegowani najczęściej przejmowali referat spraw w toku po poprzednich referentach, nadto mieli otwierane nowe referaty, przydzielane mieli także sprawy zawieszone, wokandy sądowe do obsadzenia (przy czym sesje sądowe wyznaczane były kilka razy w tygodniu, co nieraz powodowało nieobecność wszystkich prokuratorów w jednostce), także pełnili dyżury poza godzinami pracy. Taki stan kadrowy całkowicie destabilizował organizację i komfort pracy, prokuratorzy niemal zawsze pozostawali w jednostce poza urzędowymi godzinami pracy, przychodzili do pracy także w weekendy i dni wolne od pracy. Średnia liczba spraw w toku utrzymywała się na granicy ponad 100, przy czym niekiedy liczba ta była dużo wyższa. To wszystko w połączeniu z dużą rotacją pracowników sekretariatu w badanym okresie (odejściem starych, doświadczonych pracowników i przyjściem na ich miejsce nowych, niedoświadczonych, wymagających przeszkolenia w zakresie

bieżącej obsługi sekretariatu) powodowało, iż brak było możliwości poprawnego nadzoru wszystkich postępowań w referacie, w tym także pilnowania terminowości w postępowaniach. X.Y. swoim obciążeniem z tytułu liczby nadzorowanych/prowadzonych spraw w toku nie odstawał od pozostałych prokuratorów wykonujących obowiązki służbowe w Prokuraturze Rejonowej we W.. Po przyjeździe do jednostki objął cały referat po prokurator A. Z., ówczesnej Zastępcy Prokuratora Rejonowego we W. Również obsadzał sesje sądowe oraz pełnił dyżury poza godzinami urzędowymi pracy jednostki oraz w dni wolne od pracy. Do jego referatu kierowane były postępowania o dużym stopniu skomplikowania i pracochłonności, sprawy trudne, wielotomowe, także śledztwa własne, przekazane przez Prokuratora Okręgowego w P. z pominięciem właściwości miejscowej. Miał także referat spraw zawieszonych. Oprócz tego X.Y. obciążony był dodatkowo bardzo obszernym zakresem obowiązków z tytułu sprawowania funkcji Zastępcy Prokuratora Rejonowego we W., które to obowiązki faktycznie pełnił i wykonywał. Z racji natłoku tylu obowiązków nie był on w stanie zapewnić sobie takiej organizacji pracy, aby na bieżąco sprawować efektywny nadzór nad wszystkimi postępowaniami pozostającymi w jego decernacie, czy też osobiście wykonywać czynności w tych postępowaniach, co skutkowało wystąpieniem w trzech zbadanych jego sprawach znacznych przewlekłości. X.Y. dokładał jednak starań, aby zapanować nad swoim referatem, pozostawał po godzinach pracy, przychodził także do pracy w soboty i niedziele, ograniczał swój urlop wypoczynkowy, a w 2017 r. pomimo przebywania na urlopie wypoczynkowym, część z dni wolnych spędził i tak w pracy”.

Powyższe ustalenia Sądu I instancji w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy uznać za trafne i prawidłowe.

Należy przy tym zauważyć, że zgodnie z art. 99 u.p.p. czas pracy prokuratora jest określony wymiarem jego zadań. Oznacza to obowiązek świadczenia przez prokuratora pracy poza normalnymi godzinami urzędowania, w wyjątkowych wypadkach także w porze nocnej, w niedziele i święta, bez prawa do otrzymania z tego tytułu kompensaty w postaci dodatkowego wynagrodzenia lub czasu wolnego. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 kwietnia 2009 r.

sygn. akt II PZP 2/09 (wydanej wprowadzając na tle sprawy dotyczącej czasu pracy sędziego, ale jednak – z uwagi na analogiczne uregulowania dotyczące czasu pracy – znajdującej odniesienie również w stosunku do prokuratora) taka interpretacja nie wyłącza jednak konieczności zapewnienia minimalnych okresów wypoczynku dobowego i tygodniowego, bowiem prawo każdej zatrudnionej osoby do wypoczynku jest chronione konstytucyjnie (art. 66 Konstytucji). Odnosząc wskazania płynące z powyższej uchwały do realiów niniejszej sprawy, należy uznać, że również obowiązki nałożone na prokuratora można uznać za możliwe do wykonania w czasie pracy tylko wtedy, gdy ich realizacja w poszczególnych dobach i tygodniach nie będzie odbywała się kosztem minimalnych okresów odpoczynku.

Tymczasem z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że sytuacja kadrowa i obciążenie pracą w Prokuraturze Rejonowej we W. powodowały, że obwiniony prokurator X.Y. nie miał możliwości terminowego wykonywania czynności w tak rozumianym czasie pracy. Wykonywanie czynności w jednej sprawie odbywało się kosztem wykonywania czynności w innych. Nie uchylał się on przy tym od wykonywania nałożonych na niego obowiązków, lecz nie miał możliwości dopełnienia niektórych z nich bez szkody dla innych, ocenionych przez niego jako pilniejsze. W tym też kontekście należy dokonać oceny zarzutów dotyczących zwłoki w wydaniu postanowienia o podjęciu zawieszonego dochodzenia w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową we W. pod sygn. akt [...], prowadzenia śledztwa w sprawie o sygn. akt [...] w sposób przewlekły (a w ramach tego postępowania zarzutów niewykonania najistotniejszych czynności związanych z przesłuchaniem zawiadamiającego i matki małoletnich pokrzywdzonych oraz prowadzeniem śledztwa bez przedłużenia okresu jego trwania przez okres ponad roku), dopuszczenia do przewlekłości w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową we W. w sprawie o sygn. akt [...] przez niepodejmowanie żadnych czynności procesowych. Sąd I instancji trafnie przyjął, że prokuratorowi X.Y. nie można przypisać winy w zakresie wymienionych wyżej czynów, kwalifikowanych we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej jako przewinienia z art. 137 § 1 pkt 1 u.p.p.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Najwyższy uznał, że nie ma podstaw do stwierdzenia, że obwiniony dopuszczając się wyżej wymienionych uchybień, popełnił przewinienia dyscyplinarne polegające na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa.

Oceny tej nie można jednak odnieść do uchybień stanowiących podstawę zarzutu z pkt 2 odwołania, omówionych na początku części motywacyjnej uzasadnienia. Jak wyżej stwierdzono, uchybienia te nie były determinowane tylko trudną sytuacją kadrową i ponadnormatywnym obciążeniem pracą w Prokuraturze Rejonowej we W., a miały przy tym charakter kardynalnych i rażących błędów procesowych. Biorąc jednak pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym także to, że prokurator X.Y. w dniu 27 września 2018 r. został przez Prokuratora Okręgowego w P. ukarany karą porządkową upomnienia za zaniedbania związane z wykonywaniem obowiązków procesowych, należało uznać, że zachodzi konieczność wymierzenia wyżej wymienionemu kary dyscyplinarnej upomnienia.

Wymierzona w ten sposób kara jest wprawdzie najniższą z kar wymienionych w katalogu zawartym w art. 142 § 1 u.p.p., jednak jest karą dolegliwą, bowiem zgodnie z art. 142 § 2 u.p.p. pociąga za sobą pozbawienie możliwości awansowania na wyższe stanowisko prokuratorskie przez okres 3 lat. Jako okoliczność łagodzącą Sąd II instancji przyjął pozytywną opinię służbową o obwinionym, świadczącą o dużym zaangażowaniu w pracę oraz jego zachowanie po popełnieniu przewinienia – wyciągnął on wnioski z faktu przeprowadzenia wobec niego postępowania dyscyplinarnego, a jego efektywność i organizacja pracy uległy poprawie. Sąd miał też na względzie tło całej sprawy, które stanowiło nadmierne obciążenie obowiązkami służbowymi. Z kolei jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował charakter uchybień, których dopuścił się obwiniony, stanowiących podstawę zarzutu odwołania uznanego za trafny, polegający na pozbawieniu praw osób będących stronami do czynnego udziału w trakcie prowadzonego postępowania. Wymierzona w ten sposób kara będzie odpowiadała wymogom prewencji indywidualnej i generalnej, przekładając się na wytworzenie w środowisku prokuratorskim przekonania, że pomimo niezwykle trudnych warunków

pracy, poważne naruszenia przepisów postępowania nie umykają ocenie dokonywanej w ramach postępowania dyscyplinarnego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[M. T.]

[a.ł.]